



# RODZINA BOGIEM SILNA BIULETYN RODZINY RODZIN

ADWENT, BOŻE NARODZENIE

Nr 10 (222)

70-lecie Rodziny Rodzin

dobrowolna ofiara

## Adwent czas oczekiwania

Człowiek jest naturalnie ukierunkowany na przyszłość. Zawsze czegoś oczekuje. Oczywiście, czegoś lepszego. W sytuacji, gdy jest to czas wojny, konfliktu, kryzysu w naturalny sposób oczekuje dnia zakończenia - zawarcia pokoju, poprawy sytuacji ekonomicznej. W tę atmosferę wprowadza nas pierwsze czytanie z pierwszej niedzieli Adwentu, roku A. Izajasz opisuje czas powtórnego przyjścia Jezusa jako czas pokoju: „On będzie rozjemcą pomiędzy ludami i sędzią dla licznych narodów. Wtedy swe miecze przekują na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza, nie będą się więcej zaprawiać do wojny”. W czasie wojny i kryzysu marzenia i plany są jasne, które jak tylko nadarzy się dogodny czas trzeba realizować.

Tak w Polsce było z pokoleniem lat 20-tych, które po wojnie odbudowywało Polskę. Gdyby nie uwarunkowania polityczne na pewno bylibyśmy na poziomie równym całej wolnej Europy. Dlatego z pewną zazdrością patrzyliśmy na Niemcy, Francję, a nawet Japonię czy Koreę Południową, które po wojnie dokonały wręcz skokowego rozwoju. Niektórzy może pamiętają, że na początku lat 90-tych pojawiało się hasło: „Zbudujemy nad Wisłą drugą Japonię!”. Tę „Drugą Japonię” budowały pokolenia lat 50-tych i 60-tych. W dużej mierze nam się to udało! Jak przystało na Polaków zawsze wolimy wyolbrzymiać swoje niepowodzenia, a deprecjonować sukcesy. Według niektórych opracowań w rozwoju technicznym i poziomie życia, licząc proporcjonalnie do ludności, po roku 1990 wyprzedzają nas tylko Chiny!

Niestety, taki gwałtowny rozwój pociąga też za sobą smutne konsekwencje dla następnych pokoleń, które wzrastając już w czasach pokoju i coraz większego dobrobytu nie mają pomysłu na przyszłość. Tak się stało ze społeczeństwami „Tygrysów Azji”. Coraz mniej się już mówi o Japonii i Korei Południowej jako kraju sukcesów. Przy okazji niedawnych Igrzysk Olimpijskich w Japonii pojawiło się wiele ciekawych opracowań, z których wyłania



## Pomagamy walczącej Ukrainie

się obraz kraju przeżywającego olbrzymie problemy społeczne. W Japonii drugie pokolenie powojenne absolutnie nie może się odnaleźć. W Kraju Kwitnącej Wiśni jest zjawisko, które jest przez socjologów nazywane „hikikomori” – pasożyci. Chodzi o pokolenie obecnych 50-latków, którzy nie założyli swoich rodzin i żyją cały czas z rodzicami, często utrzymując się z ich emerytur.

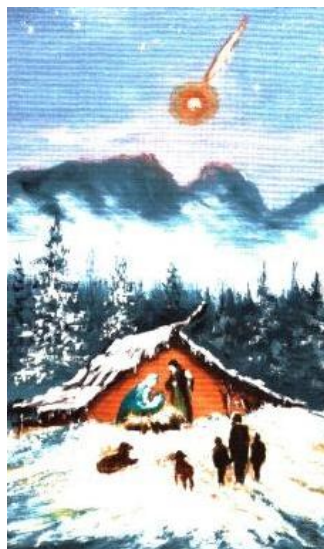
W Polsce może nie mamy tak jaskrawego zjawiska, ale z pewnością pokolenie lat 80-tych nie ma łatwo. Ono już nie ma tak jasnych marzeń i planów jak ich rodzice. Może dlatego uciekają w różne złudne ideały, które mają zapewnić jeszcze lepszą przyszłość, a przynajmniej ją zachować. Stąd aktywiści ochrony klimatu, równości wszystkich ludzi, którzy nie zauważają jak z pozoru słuszne idee są używane do upowszechniania ideologii, które w istocie są szkodliwe dla człowieka i ludzkości. Do nich z kolei można skierować słowa Jezusa z Ewangelii wg św. Mateusza, który opisuje czas powtórnego przyjścia Chrystusa jako czas sądu: „Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona.”

Czas adwentu jest czasem oczekiwania na przyjście Chrystusa. Adwent w naturalny sposób jest ukierunkowany na przyszłość. Ten czas powinien być okazją do rewizji naszych planów i marzeń. Każdy ma prawo do marzeń i planów, a nawet musi je mieć, bo inaczej nie jest zdolny do pracy i tworzenia przyszłości. Oby były one dobre i realne!

Dlatego ważne, aby przeżywać nie tylko adwent, ale i całe życie w duchu modlitwy, tzw. Kolekty z mszy św. na pierwszą niedzielę adwentu: „Wszchemogący Boże, spraw, abyśmy przez dobre uczynki przygotowali się na spotkanie przychodzącego Chrystusa, a w dniu sądu, zaliczeni do Jego wybranych.”

Ojciec Duchowny Rodziny Rodzin  
Ks. Jerzy Limanówka SAC

# Życzenia na Boże Narodzenie 2022



Kochani!

Tegoroczne święta Bożego Narodzenia przypadają w roku, w którym Rodzina Rodzin obchodzi jubileusz 70-lecia swego istnienia. Nie sposób o fakcie tym zapomnieć. Z kolei jubileusz Rodziny Rodzin nasuwa od razu motyw życzeń. Przepęłnia nas wdzięczność za cztery pokolenia i rodzące się piąte pokolenie w Rodzinie Rodzin. Składając Panu Bogu dzięki za to, że natchnął naszych Założycieli myślą o utworzeniu Ruchu, a potem dawał światło i siły do jego prowadzenia, prosimy o dalsze błogostawieństwo Boże i opiekę Matki Bożej nad Rodziną Rodzin.

Życzę każdemu z nas, abyśmy całym sercem umiłowali Rodzinę Rodzin, otaczali ją szacunkiem i wspierali jak każdy potrafi. Przyszłość Rodziny Rodzin, którą składamy w dłoniach naszej Matki i błogostawionego Prymasa Wyszyńskiego, zależy też w bardzo dużej mierze od naszej postawy i zaangażowania w Rodzinę Rodzin. Niech w te rodzinne święta, kiedy domy i serca otwieramy dla naszych najbliższych, nie zabraknie w nich także miejsca na refleksję o Rodzinie Rodzin.

Pamiętajmy o sobie wzajemnie w modlitwie, a opłatkiem podzielimy się i osobiście życzenia złożymy w piątek 30 grudnia w naszym Ośrodku przy ul. Łazienkowskiej. Zapraszam serdecznie na to spotkanie w święto patronalne Rodziny Rodzin – Święto Świętej Rodziny. Rozpoczniemy Mszą Świętą o godz. 18.00.

Przyjdźmy całymi rodzinami. Zaprośmy tych, których może już od dawna wśród nas nie było.  
Deo Gratias!

**Krzysztof Broniatowski**

## OGŁOSZENIA

1. Zapraszam w czwartek 8 grudnia w święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny do naszej kaplicy. O godz. 18.00 rozpocznie się cicha adoracja Najświętszego Sakramentu (przeniesiona ze środy 7 grudnia), o godz. 18.30 wspólny Różaniec, zaś o godz. 19.00 Msza Święta dziękczynna w imieniny Cioci Lili oraz w intencji ochrony życia dzieci nienarodzonych. W trakcie liturgii będzie możliwość odnowienia/przystąpienia do duchowej adopcji dziecka poczętego. Staje się to już tradycją Rodziny Rodzin, że w tym dniu podejmujemy co roku taką modlitwę. W załączeniu szersza informacja o duchowej adopcji.
2. Święto Świętej Rodziny przypada w tym roku w piątek 30 grudnia. Jest to główne święto patronalne Rodziny Rodzin. Z tej okazji w naszym Ośrodku zostanie odprawiona Msza Święta o godz. 18.00. Po liturgii przewidujemy spotkanie przy wspólnym stole (na który niech każdy coś przyniesie), aby osobiście życzyć sobie wzajemnie życzenia, podzielić się opłatkiem i śpiewać kolędy. Zaproszeni są ks. Generał Pallotynów Zenon Hanas i Nuncjusz Apostolski w Polsce – ks. abp Salvatore PENNACCHIO.
3. W środę 4 stycznia 2023 r. o godz. 18.00 w naszym Ośrodku odprawiona zostanie Msza Święta w 12 rocznicę śmierci ks. Marka Szumowskiego. Mszę Świętą poprzedzi śródowa adoracja Najświętszego Sakramentu zaczynająca się o godz. 17.00. Zapraszam.
4. Przy okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia pamiętajmy także o naszej Rodzinie Rodzin na Kresach. Także w modlitwie. W najbliższym mailu przypomnę numer konta, na które można wpłacać pieniądze, aby zrobić naszym bliskim, potrzebującym naszego wsparcia, miłą niespodziankę na Święta.

**K. Broniatowski**

<b>W numerze przeczytasz:</b>	35 OJCOWIZNA k. Broniatowski	7	Rekordowa Solenizantka		
Mistrzynie Macierzyństwa			ks. Z. Kapłański	18	
Ks. Z. Kapłański	3	Homilia ks. Kard. K.Nycza	9	II Międzynarodowy Kongres Rodzin - P. Szymański	20
Przyjście Syna Człowieczego		ŻYCZENIA	2, 6, 11	KALENDARIUM	22
Diakon Jan Ogrodzki	5	FORMACJA	13	Ogłoszenia	2, 24

Genialną intuicję miał sługa Boży, Prymas Tysiąclecia, Stefan kardynał Wyszyński jeszcze jako dziecko. Gdy zmarła jego mama, a miał wtedy zaledwie 9 lat, pociechy i zrozumienia szukał u Matki Najświętszej. Jak powiedział po latach, w dniu prymicji, jaką odprawił na Jasnej Górze powiedział *"Pojechałem z prymicją na Jasną Górę, aby mieć Matkę... Matkę, która już będzie zawsze..."*

## Mistrzynie macierzyństwa

### Co Biblia mówi o macierzyństwie Maryi?

Mówiąc o macierzyństwie Matki Bożej wobec każdego człowieka zwykle zaczynamy od słynnego testamentu spod krzyża, od słów, które zapisał święty Jan:

*Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie /J 19, 26-27/*

Te słowa są uważane nie tylko za wyraz troski o Matkę (i o Jana), ale – znacznie szerzej – za powierzenie ludzkości, czyli każdego z nas Maryi na zawsze, czyli do końca istnienia świata. Po zmartwychwstaniu Jan „wziął ją do siebie”, wiemy również, że po wniebowstąpieniu *Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego /Dz 1, 14/*. Matka towarzyszyła Kościołowi w oczekiwaniu na Zesłanie Ducha Świętego.

Można jednak przywołać wiele biblijnych fragmentów, w których widać cechy macierzyństwa, jak powszechnie się uważa tego macierzyństwa, z którego każdy z nas może korzystać, które intuicyjnie zauważył kardynał Stefan Wyszyński.

### Zasłuchana

Najlepsza Matka jest przede wszystkim wpatrzona w Boga mając świadomość, że On bardziej kocha każdego człowieka niż ktokolwiek z ludzi, dotyczy to również Jej Syna, a zatem i nas, Jej duchowych dzieci.

Niejedyn człowiek może nawet zazdrościć tej wrażliwości Maryi, dzięki której „usłyszała” Archanioła Gabriela oznajmującego Jej Boże zamiary, jak to widzimy w zwiastowaniu:

*Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, ».*

*Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego*

*praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł. /Łk 1, 28-38/*

Specjaliści – mariolodzy każą nam zwrócić uwagę na przenikliwą mądrość Maryi z Nazaretu: miała zaledwie kilkanaście lat, a już wiedziała, że nie każde natchnienie pochodzi od Boga, wiedziała, że trzeba „przepytać” rozmówcę, by nie przyjąć do swojego życia woli złego ducha.

Na zasłuchanie zwraca nam uwagę również święty Łukasz chwilę po opisanie odnalezienia dwunastoletniego Jezusa w świątyni jerozolimskiej: pisze on, że Maryja *chowata wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu /Łk 2, 51b/*. Nie wszystko trzeba rozumieć od razu: czasem trzeba z cierpliwością do własnych ograniczonych możliwości poczekać, aż przyjdzie łaska, która pomoże w ogarnięciu, w uporządkowaniu, z zrozumieniem tego, co wokół nas się dzieje.

### Doradczynie

W Kanie Galilejskiej usłyszeliśmy radę, która pasuje do wszelkich sytuacji życiowych, która daje się zastosować przed podjęciem każdej decyzji, a zwłaszcza każdego działania: to słynne słowa *«Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie» /J 2, 5b/*. Wielki czciciel Maryi, wspomniany już kardynał Stefan Wyszyński wracał często do tej macierzyńskiej rady w swoim nauczaniu. Przecież nie chcemy, aby ktoś, kogo kochamy zrobił coś, czego będzie potem żałował, czego konsekwencje będzie ponosił być może przez całe życie. A nikt nie wie lepiej, co dla nas jest dobre niż sam Pan Bóg.

Wiemy jednak z życia, że szukając podpowiedzi Pana Jezusa napotykamy na wiele

trudności: wsłuchanie się w Jego Słowa utrudniają nam nasze grzechy, przyzwyczajenia, różne koleiny myślowe, w które umysł wchodzi, czasem to, co mówią i robią inni ludzie. Kierownicy duchowi zachęcają nas do częstej spowiedzi, by żaden brud nie zakrywał Woli Bożej, mądrzy przewodnicy narodu wskazują na częste odnoszenie zaplanowanego kierunku działania ze Słowem Objawionym. Dobra znajomość Biblii, częste korygowanie tego, co się dzieje z wersetami Pisma Świętego wydają się warunkiem możliwie najpełniejszej zgodności naszego życia z tym, co zamierzył nasz Stwórca i Zbawiciel.

## Zatroskana

Maryja też – za swych ziemskich dni – patrzyła na swego Syna w kategoriach ludzkich. Pamiętamy, że gdy Jezus był oblegany przez ludzi, chciała – jak każda matka – chociaż trochę go przed nimi obronić. Tę scenę przypomina nam święty Mateusz:

*Gdy jeszcze przemawiał do tłumów, oto Jego Matka i bracia stanęli na dworze i chcieli z Nim mówić. Ktoś rzekł do Niego: «Oto Twoja Matka i Twoi bracia stoją na dworze i chcą mówić z Tobą». Lecz On odpowiedział temu, który Mu to oznajmił: «Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?» I wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom, rzekł: «Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką» /Mt 12, 46-50/. Wspaniale tę scenę*

ukazał jeden z reżyserów: nim Jezus wypowiedział słowa zapisane pod koniec tej opowieści, podszedł do Maryi, objął Ją Swym ramieniem i spoglądając jej w oczy zapewnił, że bliscy Bogu są wszyscy szukający i wypełniający Jego Wolę. Postawił tym samym Matkę na pierwszym miejscu pomiędzy ludźmi.

Mariolodzy (teolodzy zajmujący się mariologią, czyli tą częścią teologii, która przypartuje się Maryi) mówią, że dzisiaj Maryja patrzy na każdego z nas wyłącznie „Bożym spojrzeniem”, wie, że teraz stojąc obok tronu Bożego Najświętsza Panienka wyprasza dla nas wiarę, nadzieję i miłość, bo te trzy są warunkiem bezpiecznego przejścia przez ten świat.

Warto zauważyć wyjątkowość Maryi. Ona wypatrywała Bożych znaków, miała w sobie – można to tak nazwać – „Bożą ciekawość”, która nie tylko pozwala patrzeć na świat w najpiękniejszym świetle Bożej Miłości, ale również w każdej napotkanej osobie, w każdej przeżywanej sytuacji pomaga dostrzec Boże zadania.

Czy było dla Niej łatwiejsze? Na to pytanie chyba nie ma odpowiedzi, wie to tylko Pan Bóg, ale na pewno Maryja nie była osobą, która jako jedyna może poznać Boże zamysły. Warto w Nią się wpatrywać, uczyć się od Niej takiego zmysłu obserwacji...

**Ks. Zbigniew Kapłański**

## O czasie

Narodzenie Pana zaczęło się rano  
Najpierw Maria poczuła zbliżanie się czasu  
więc zeszła z osła na ziemię  
i szła obok niego zatrzymując się  
na krótką chwilę gdy czas  
obejmował ją sobą tak mocno  
że oddech musiała brać siłą  
widziała  
Józef cierpi  
widziała bezowocne starania  
o wynajęcie izby gdzie mogliby  
zostać sami z coraz mocniej  
zaciskającym się czasem

zgłodniały osioł dobrze wiedział dokąd iść kiedy  
Józef zajęty był proszeniem tłumaczeniem  
i tymi daremnymi gestami

na ścieżce za miastem dogonił ich Józef

jego milcząca bliskość była teraz  
konieczna łączyły które płynęły z oczu Marii  
były skutkiem napięcia czas  
obejmował ją falami coraz dłuższymi  
i miał natężenie graniczące z bólem  
nie większe  
zbliżyli się do miejsca które przestało  
mieć jakiegokolwiek znaczenie wobec czasu  
weszli tam a ja zatrzymałam się nie tylko  
dlatego że nie mieszkam w Betelejem

czas zwęził się jakby zamarł na moment  
ale zaraz słychać było głos Dziecka  
a dalej już wiecie co było

**Grażyna Balkowska**

.....

# Przyjście Syna Człowieczego

*Kiedy wam powiedzą oto tu jest albo oto tam – nie wiercie. Bo jak błyskawica zabłyśnie na wschodzie a świeci aż na zachodzie tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Bądźcie gotowi, mówią jedni, nie biegnijcie tam, mówią inni, a ogół się śmieje, jak ludzie z czasów Noego. Bo skąd można wiedzieć, kiedy Jezus powtórnie przyjdzie, przecież tego nikt nie wie, nawet sam Jezus – jedynie Ojciec. Ale uwaga! Noe też nie wiedział, kiedy przyjdzie Potop, a jednak, gdy Bóg mu to ogólnie zapowiedział i wezwał go do współpracy, Noe podjął wyzwanie i zaczął budować Arkę nie zważając na ludzkie języki. Jezus też mówił o bliskości królestwa, o tym, że On jest *we drzwiach* i wzywał do nawrócenia. Wtedy jedni sądzili, że najazd Rzymian w roku 70 n.e. jest spełnieniem tej zapowiedzi, inni postępowali tak jak wspomniani przez św. Pawła mieszkańcy Jerozolimy, co sprzedawali majątki i beczynnienie czekali na Jezusa. Z czasem sam św. Paweł nie spodziewał się, że przyjście Jezusa nastąpi wkrótce. A jednak – wkrótce, czy kiedyś – Jezus wzywał do czuwania i gotowości, jakby to miało być zaraz. Jaka więc z tego oczekiwania nauka?*

Jezus chciał, by uczniowie zawsze byli gotowi, zawsze żyli tak, jakby On miał przyjść niedługo. Tak samo prorocy Starego Testamentu, zapowiadali przyjście Mesjasza w niedalekiej przyszłości i wzywali do gotowości. Niektórzy Izraelici brali to sobie do serca, inni nie. W czasach Jezusa wielu wychodziło na pustynię judzką i tam gorliwie przygotowywali się, dbając o czystość rytualną i studiując Pisma. Później uczniowie Jezusa też niecierpliwie czekali, bo wierzyli, że Jego przyjście jest bliskie i  *pewne jak świt poranka*. Ale lata płynęły, a Pan nie przychodził. Stopniowo zapał gasł, już tak nie czekali w napięciu, nawet nabierali przekonania, że przyjście Pana nastąpi nie za ich życia. Wielu zaczęło korzystać ze świata, a dopiero pod jego koniec życia dbać o gotowość na spotkanie z Bogiem. Często nawet przyjmowano chrzest dopiero w starości. W ten sposób intencja Pana Jezusa o naszej stałej gotowości została w dużym stopniu zignorowana. Dziś też ludzie i Kościół myślą trochę podobnie – Pan przyjdzie kiedyś i nie to Jego przyjście, a bieżące staranie o życie po Bożemu powinno być siłą napędową wiary.

Jednak błąd takiego myślenia polega na tym, że siłą napędową życia wiarą może być tylko realne spotkanie z Jezusem, kontakt z Nim. Jeśli na bieżąco tego kontaktu nie mamy, a przyjście Pana ma nastąpić kiedyś, w bliżej nieokreślonej przyszłości, to co nas będzie mobilizowało do wiary? Tylko tradycja. A jeśli tradycję ktoś nam odbierze, to z czego ma się brać w nas wiara, nadzieja i miłość, a także żywa gorliwość. Tradycja jest cenna ale tylko ziemską. Prawdziwą, nadprzyrodzoną siłą do życia z Bogiem jest realność kontaktu z Nim. Tymczasem, gdy ktoś mówi, że spodziewa się bliskiego przyjścia Jezusa, inni go gromią mówiąc, że nie ma do tego podstaw, bo o tym dniu nikt nie wie, nawet Jezus, więc na pewno nie ty. A jednak Noe z grubsza wiedział, że przyjdzie Potop. Jezus stawia go za wzór, bo choć Noe nie wiedział niczego dokładnie, współpracował z Bogiem i narażał się na śmieszność u ludzi.

Jezus mówi, byśmy zawsze byli gotowi, choć nie wiemy, kiedy Jego przyjście nastąpi. I mówi jeszcze więcej – że gotowość przede wszystkim polega na tym, by pragnąć spotkania z Jezusem, czekać na Niego jako na najwyższą nadzieję, chcieć by przyszedł niebawem, choć to Bóg decyduje kiedy przyjdzie. I prosić, jak św. Jan w Apokalipsie – *Maranatha*, przyjdź Panie Jezu. I czekać z utęsknieniem. Tymczasem dla wielu mowa o przyjściu Jezusa jest straszaniem ludzi. Tak jest dla tych, którzy się Boga boją i Go unikają. Ale Pan mówił do uczniów, że powinni na Jego widok *nabrać ducha i podnieść głowę*, powinni pragnąć Go, bo jeśli On jest bliski i ważny, to wtedy pragniemy spotkać Go, gdy Go kochamy.

A jak jest u nas? Nawet ci pobożni, ci ze wspólnot, ci modlący się, czy nie myślą często tak: owszem czekam na przyjście Pana, ale czy to musi nastąpić teraz, czy nie może za jakiś czas? Tak bym chciał, by jeszcze choć moje dzieci i wnuki przeżyły sobie spokojnie życie. Ale gdy to mówimy, czy słyszymy samych siebie? Spotkanie z Panem i życie z Nim miałyby być dla dzieci gorsze niż życie wśród grzechu na ziemi. Jakiego nieładu potrzeba na ziemi, byśmy bardziej pragnęli nieba niż jej. Teoretycznie my wiemy, że to życie jest pielgrzymką do domu Ojca, ale w praktyce wolelibyśmy tam dojść jak najpóźniej. Wolimy

hotele, baraki, namioty niż pałac Ojca. Jest to miara naszej wiary i naszej miłości do Boga.

To co tu powiedzieliśmy nie jest niczego zapowiedzią, ani deprecjonowaniem doczesności. Chodzi na razie tylko o to, by odpowiedzieć sobie na pytanie, czy jesteśmy gotowi na spotkanie z Jezusem, czy nie jesteśmy umoszczeni zbyt w doczesności i jak łatwo wypowiada się nam słowa z Credo: *oczekujemy Jego przyjścia w chwale*, ale tak naprawdę nie chcemy tego przyjścia, boimy się go, Jezus nie jest wcale dla nas aż tak upragniony i

umiłowany. Bardzo lubimy bez Niego żyć. I czy do nas nie stosuje się słowo św. Pawła – *teraz nastąpi dla was godzina powstania ze snu*, godzina bolesnego odkrycia, jak Pan Jezus nie jest w świecie kochany, odkrycia jakim nonsensem jest się Go bać i robić przed Nim uniki. Bo czyż kontakt z Jezusem nie jest najpiękniejszą częścią naszego życia i życia Kościoła? Więc przyjdź Panie Jezu – choćby jutro, choćby dziś. Amen

**diakon Jan**

## **Kochani !**



*Święta Bożego Narodzenia uświadamiają nam jak wielka i nieskończona jest Miłość Stwórcy do swojego stworzenia. Bóg aby ratować każdego człowieka zesłał na ziemię Swojego Umiłowanego Syna jako kruche i bezbronne Dzieciątko narodzone z ziemskiej Matki Maryi w Betlejem. Ten Syn Boga jedynego i prawdziwego aby odkupić świat wziął na Siebie cały nasz grzech.*

*Tajemnica Bożego Narodzenia tkwi w Miłości, którą zostaliśmy obdarowani „za darmo” przez Boga ofiarującego nam Swojego Syna. Nie zmarnujmy tej Miłości, pielęgnujmy Ją, rozwijajmy i przekazujmy dalej, abyśmy sami dążąc do świętości – uświęcali innych.*

*A teraz przychodzi również do naszych rodzin, do całej Rodziny Rodzin, pomimo naszych bied i niepokoju.*

*Otwórzmy serca i nasze rodziny na ten DAR i bądźmy świadkami bezgranicznej dobroci Miłosiernego Boga. Niech czas świąt będzie dla nas czasem pokoju, życzliwości i bliskości. Niech Maryja pochylona nad Dzieciątkiem w żłóbku otacza całą naszą wspólnotę swoją troską i opieką.*

*Życzymy nam wszystkim kochani, abyśmy łamiąc się opłatkiem wigilijnym ujrzeni i przyjęli Prawdziwego Boga. Wtedy i tylko wtedy będziemy napełnieni wiarą, nadzieją i miłością dającymi prawdziwy pokój.*

*Na cały Nowy Rok 2023 życzymy niech tegoroczne święta przyniosą pokój wszystkim ludziom, niech miłość zastąpi nienawiść, aby ustały wojny, a szczególnie ta w Ukrainie.*

*Redakcja Biuletynu*

## **Betlejem**

miejsce gdzie miłość złączyła się z dobrocią.  
Kroplę ciszy podarowała nadziei.

Gdzie nie widać było grzechu.  
W Miłości bowiem wszystko się zaczęło.

Tam w ciszy narodził się Bóg.

**Magdalena Wiącek**

## 70-lecie Rodziny Rodzin – 35 OJCOWIZNA

**Rodzina Rodzin**  
Ruch Apostolski

**RR**

**70 LAT**  
A.D. 1952

**SOBOTA**  
19 LISTOPADA 2022  
premiery filmu: „Rodzina Rodzin” godz: 15:00  
ul. Łazienkowska 14  
Msza św. godz: 19:00  
w Archikatedrze Warszawskiej  
odprawia: J.E.Ks. Kardynał Kazimierz Nycz

**NIEDZIELA**  
20 LISTOPADA 2022  
Świątynia Opatrzności Bożej godz: 12:00  
Msza Św. dla Rodziny Rodzin  
Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego godz: 13:15  
Zwiedzanie muzeum i przekazanie daru od RR

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
INSTYTUT DZIEDZICTWA MYŚLI NARODOWEJ im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego  
FUNDUSZ PATRIOTYCZNY

Dofinansowano ze środków Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego w ramach Funduszu Patriotycznego – Wolność po polsku 2022. Projekt: Rodzina Rodzin – nasza Ojczyzna. Dofinansowanie: 95 000 zł

### Refleksje po tegorocznej Ojcowiznie

Tegoroczne sympozjum Ojcowizna odbyło się w dniach 19 – 20 listopada 2022 r. Było to już XXXV sympozjum organizowanym przez Rodzinę Rodzin. Miało ono szczególny charakter ze względu na obchodzony w tym roku jubileusz 70-lecia Rodziny Rodzin (1952 – 2022). Pierwszego dnia, w sobotę, odbyła się premiera filmu „Rodzina Rodzin”.



**Reżyserem, scenarzystą i montażystą filmu jest p. Robert Sadownik**, operatorem zdjęć był p. Tomasz Tupalski. Nakręcenie filmu było możliwe dzięki dotacji ze strony Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego w ramach Funduszu Patriotycznego – Wolność po polsku 2022. Film ukazuje historię i stan obecny Rodziny Rodzin. Opiera się na relacjach osób z Rodziny Rodzin, Instytutu Prymasa Wyszyńskiego i Pallotynów (ks. Cz. Parzyszka SAC oraz ks. J. Limanówki SAC). W film zostały umiejętnie wplecione archiwalne nagrania spotkań Rodziny Rodzin z ks. Prymasem Wyszyńskim na Miodowej w latach 60-tych ubiegłego wieku, pochodzące ze zbiorów Bogdana Lipieckiego. Są ujęcia z naszego Ośrodka na Łazienkowskiej, ze spotkań w domach prywatnych, z pielgrzymki Rodziny Rodzin na Jasną Górę, z wakacji w Kujankach, ze spotkania w Choszczówce. Ozdobą filmu są ujęcia robione z lotu ptaka (z drona). Film ogląda się z zaciekawieniem. Widać w nim też staranność i wysoki kunszt operatorów kamer. Film jest wspaniałą pamiątką z jubileuszu 70-lecia Rodziny Rodzin. Ze względu na bogactwo informacji jakie z sobą niesie, film może też stanowić materiał promocyjny Rodziny Rodzin. Obok filmu zostały jeszcze nagrane trzy kilkuminutowe audycje. Jedna o Cioci Lili (dr Marii Wantowskiej), druga o wzrastaniu i rozwoju w Rodzinie Rodzin, a trzecia o darze jakim są dzieci niepełnosprawne. Ten trzeci film, moim zdaniem, powinien trafić do wszystkich poradni rodzinnych w Polsce – może być pomocą dla małżonków, którzy dowiadują się, że mające urodzić się ich dziecko, będzie niepełnosprawne. Jest to poruszająca opowieść o darze jakim



może być takie dziecko, jeśli jest właściwie przyjęte. Za słowa jakie padają z ust Basi Szelejewskiej oraz Hani Kordyasz należą się im wyrazy najwyższego uznania i podziękowania. Oczywiście udział w tych zasługach ma pan reżyser i cała ekipa, z którą nad filmem pracował. W tym miejscu raz jeszcze z całego serca składam serdeczne podziękowania panu Robertowi Sadownikowi i całej ekipie twórców filmu, jak również sponsorom, w osobach dyrektora Instytutu – prof. dr hab. Jana Żaryna i wicedyrektora – dr hab. prof. Pawła Skibińskiego.

Po projekcji odbyło się wielkie urodzinowe przyjęcie, z okolicznościowym tortem w roli głównej.



Dzień zakończyliśmy Mszą Świętą koncelebrowaną dla Rodziny Rodzin z okazji jubileuszu, przez Ks. Kardynała Kazimierza Nycza w Archikatedrze Warszawskiej na Starym Mieście w Warszawie. *Homilia wygłoszona przez kardynała Kazimierza Nycza do RR z okazji Jubileuszu na str.8.*



Dzień drugi sympozjum rozpoczęliśmy udziałem we Mszy Świętej o godz. 12.00 w Świątyni Bożej Opatrzności w Wilanowie. Bezpośrednio po liturgii udaliśmy się do Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, które znajduje się na wysokości 8 piętra w pierścieniu kopuły tej świątyni. Była to umówiona wcześniej wizyta. Dla ok. 70-cio osobowej grupy Rodziny Rodzin, przygotowane zostały bezpłatne wejściówki do muzeum. Ze strony Rodziny Rodzin została złożona darowizna na muzeum w kwocie 500 zł. W muzeum oczekiwała nas Dyrekcja obiektu w osobach pana Piotra Dmitrowicza – dyrektora muzeum i pana Grzegorza Polaka – zastępcy dyrektora muzeum.



Rodzina Rodzin przekazała dla muzeum dar, jakim jest przygotowany z okazji ubiegłorocznej beatyfikacji naszego Założyciela – Ks. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego, album zawierający materiały 9-cio letniej formacji jaką przeszła Rodzina Rodzin w oparciu o Jasnogórskie Śluby Narodu z 1956 r. Muzeum zwiedziliśmy podzieleni na dwie grupy, z których jedną oprowadził pan Dyrektor, zaś drugą pan Wicedyrektor. Wizyta w muzeum zrobiła na uczestnikach bardzo silne wrażenie. Wychodziliśmy oszołomieni treścią i formą przekazu. U większości z nas powróciły wspomnienia z osobistych przeżyć, z tamtych lat, ponieważ

braliśmy udział w tych wydarzeniach, o których opowiada ekspozycja muzealna. Nie obyło się bez silnych wzruszeń. Trzeba tam jednak jeszcze powrócić, bo ilość informacji jaka jest w ekspozycji nagromadzona, dopomina się o powtórne, spokojne zwiedzenie.

Trzeba na to poświęcić znacznie więcej czasu niż mieliśmy go w tamtą niedzielę. Informacja o wizycie RR w Muzeum znalazła się w Aktualnościach Biuletynu Muzeum – MT 5,14 z 23.11.22.

W tym miejscu wypada złożyć podziękowanie Beacie Gadomskiej, która była pomysłodawczynią wizyty w muzeum i opisanej wyżej formy tegorocznej Ojcowizny. Dziękuję też wszystkim licznie przybyłym uczestnikom sympozjum.

**Krzysztof Broniatowski**

Specjalne podziękowania należą się przede wszystkim Krzysztofowi Broniatowskiemu, Zarządowi i wszystkim, którzy go wspierali, za pomysł, realizację i ofiarną pracę, która poprzedziła uroczystości Jubileuszowe.

Red.



# Homilia kard. Kazimierza Nycza wygłoszona w czasie uroczystej Mszy św. z okazji obchodów 70-lecia Rodziny Rodzin

odprawionej w katedrze św. Jana Chrzciciela w dniu 19 listopada 2022 roku z udziałem duszpasterzy i Ojców Duchownych Ruchu.



Drodzy bracia i siostry

Pozwólcie, że w tym jubileuszowym dla was dniu 70-lecia powstania Rodziny Rodzin, w słowach, które chcę wypowiedzieć, nawiążę do tej myśli, która była bardzo bliską myślą waszego założyciela, czy jednego z założycieli, ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Dobrze się składa, że dzień, który wybraliście na świętowanie Jubileuszu 70-lecia RR wypada w wigilię Uroczystości Chrystusa Króla. Pochylamy się ku końcowi roku liturgicznego, kiedy Kościół przeżywa refleksję nad sprawami ostatecznymi, kiedy niejako podsumowuje ten Rok Liturgiczny, który się kończy Uroczystością Chrystusa Króla po to, by w przyszłym tygodniu rozpocząć Nowy Rok Liturgiczny Adwentu. Dobrze, że w tym czasie zastanawiamy się właśnie nad tym co Pan Bóg, co Kościół, ustanawiając uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata chciał nam przypomnieć, co chciał nam objawić, co chciał nam pokazać. Ponieważ ta myśl, tak jak się odczytuje ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego była Mu zawsze bliska. Z jednej strony nie odkładać spraw Królestwa Bożego, do którego nas powołuje Pan Jezus, dopiero po skończeniu naszego życia po przyjściu Pana Jezusa

na ten świat po raz wtóry, ale żeby to budowanie Królestwa Chrystusowego odbywało się już tutaj na ziemi przez to, co człowiek realizuje w swoim powołaniu życiowym, rodzinnym, powołaniu w Kościele, powołaniu w świecie, powołaniu zawodowym. Trzeba żeby początek budowania Królestwa Bożego, o którym nam dzisiaj mówi Pan Jezus i Ewangelia dzisiejsza, wtedy kiedy Chrystus jest ukrzyżowany i sądzony jako Król, ale równocześnie mówi u Piłata, „Królestwo Moje nie jest z tego świata”, ale żeby to Królestwo Jezusowe nie z tego świata, zaczęło się i było już w tym świecie.

Kardynał Wyszyński, który był niezwykle wrażliwy na sprawy społeczne, na sprawy sprawiedliwości społecznej, na sprawy robotników, na sprawy biednych, na sprawy, które dotyczą człowieka i tego co człowiek tu na ziemi może robić, bardzo mocno podkreślał związek budowania Królestwa Bożego, do którego jesteśmy powołani tutaj w życiu Kościoła, w życiu świata. Niejako Kościół jest powołany do budowania Królestwa Bożego po to, żeby się ono okazało w pełni wtedy, kiedy Chrystus Król objawi to Królestwo i odda władzę temu, od którego tę władzę otrzymał - Ojcu Niebieskiemu. Idąc jakby za myślą ks. Prymasa bł. Kardynała Stefana chcemy przeżywając dzisiejszy dzień i jutrzejszą Uroczystość Chrystusa Króla o tych ważnych sprawach myśleć w tej kategorii, że jesteśmy wszyscy powołani do tego, żeby ten świat, w którym czasem zacierą się Boże Oblicze, w którym się jakby obraz Boga zacierą, żeby temu światu nadawać Oblicze Ewangeliczne. Do tego jest wezwany każdy człowiek ochrzczony, każdy chrześcijanin, każdy katolik, każdy, który idzie drogą Chrystusowego powołania i przykazań. Tak się składa, że właśnie dzisiaj, wspominamy 70-lecie waszego powstania. Popatrzcie jak bardzo wcześniej, u początków swojej prymasowskiej działalności ks. Prymas myślał razem ze swoimi współpracownikami w jaki sposób uaktywnić i w jaki sposób zainicjować to, co katolik świecki, to co katolik powołany do życia rodzinnego, zawodowego, może i powinien czynić dla tego

budowania Królestwa. Natomiast wiedział doskonale, że w pojedynkę człowiek zawsze jest skazany na osłabione działanie, że potrzebne mu jest oparcie we wspólnocie i w ten sposób założył, powołał Ruch Rodziny Rodzin, w którym to Ruchu znaleźli się przede wszystkim katolicy świeccy, ale znaleźli się także ludzie, którzy poszli drogą życia kapłańskiego.

Znaleźli się od początku pallotyni, których widocznie Prymas widział jako tych ekspertów od apostołstwa świeckich, jako ekspertów od apostołstwa w ogóle i dlatego chciał, żeby w tym Ruchu rzeczywiście ta opieka od samego początku była obecna, stąd bardzo dzisiaj dziękuję, że dwaj ostatni opiekunowie ze strony ojców pallotynów - ojciec Czesław Parzyszek i obecny Ojciec Duchowny ks. Jerzy Limanówka koncelebrują ze mną tą Mszę św.. Wspominamy także panią Wantowską i panią Okońską, które towarzyszyły księdzu Prymasowi w tej inicjatywie i w tym rozpracowaniu idei powstania Rodziny Rodzin. Ale także w tym nadaniu, nie tylko w statucie, ale w życiu i działaniu, tych celów, które były Prymasowi bardzo bliskie. Oczywiście nie będę dzisiaj rozpracowywał tych punktów, ale wiemy, że w tym działaniu Rodziny Rodzin Prymasowi bliskie było uwielbienie i chwała Boga. On nigdy nie zapominał o tym co było przewodnią ideą jego biskupiego pontyfikatu czyli Soli Deo – Jedynemu Bogu. A więc uwielbienie Boga.

Drugi punkt statutowego działania, ale praktycznie waszego działania codziennego, to było umiłowanie Kościoła. On naprawdę umiłował Kościół do końca, cały Kościołowi służył i chciał, żeby wszyscy, którzy do tego Kościoła wchodzić przez Sakramenty Święte, przez Chrzest i Bierzmowanie, żeby wszyscy w tym kościele byli czynni, zaangażowani dla uwielbienia Boga i dla uświęcenia człowieka.

Trzecim celem była cześć Matce Najświętszej. Wiemy, że to Jego Soli Deo było, już pod koniec życia oficjalnie dodawał Soli Deo per Mariam. Czyli ta właściwie pojęta cześć do Matki Najświętszej, której wierzył, której ufał, której polecał wszystkie sprawy. Ale równocześnie wiedział, że ta droga przez Maryję jest drogą do Boga i tylko jako taka ma swoje uzasadnienie i sens w Kościele.

I wreszcie czwartym celem waszego Stowarzyszenia Rodziny Rodzin to była służba rodzinie. Jakże wszystkie te cztery cele są aktualne

po 70 latach. Wiemy, że to świadomość w człowieku uwielbienia Boga w Trójcy Świętej Jedyne w jakiś sposób w tym szybkim świecie, w którym żyjemy się zaciera. Wiemy co się dzisiaj słyszy i mówi w niektórych kręgach i mediach o Kościele. Jak bardzo tutaj trzeba ludzi, którzy będąc Kościołem chronili i bronili go przed tym co fałszywe i nieprawdziwe. Wiemy, jak szalenie ważną rzeczą jest, to co dzisiaj jest pomocą rodzinie, każdej rodzinie. Wiemy doskonale, że to nie jest jedynie to, co przed 20,30 laty żeśmy uważali by pomagać rodzinie w pełnieniu jej obowiązków. Doszliśmy do punktu, w którym trzeba definiować i bronić definicji rodziny, czym ona jest i z kogo się składa. Jak bardzo dzisiaj rodzina potrzebuje pomocy w tym dziele wychowania, ponieważ ma wokół siebie dziesiątki przeróżnych, mocnych anty wychowawców, którzy próbują tej rodzinie zabierać dziecko, czy ukształtować je na swój ideologiczny model, w którym to modelu dzisiejszy świat się próbuje obracać.

A więc stajecie bracia, że powiem tylko tyle w tym miejscu, żeby nie tylko aktualizować RR, przekonywać siebie i innych, że to co robiliście przez 70 lat, za co dzisiaj Panu Bogu dziękujecie, to co robiliście we wnętrzu Kościoła chciałoby się powiedzieć, to co robiliście w rodzinach i dla rodzin przez różne formy pomocy i wspierania wychowania dzieci i młodzież, to miało nie tylko głęboki sens, ale to ma głęboki sens jeśli do tego działania i tych zadań, podejście w sposób nowy, w sposób gorliwy tak jak było u początku gdyście rozpoczynali pracę w Rodzinie Rodzin. Po to dzisiaj świętujecie ten jubileusz i po to dzisiaj modlimy się na tej Mszy św. , bo to jest najgłębszy sens tego dzisiejszego spotkania, żeby nabrać sił do nowych zadań, które są przed wami.

Na koniec chciałem wam powiedzieć i poprosić, żebyście bardzo dbali o to aby się odmładzać. To dotyczy każdego stowarzyszenia. Nawet takiego, które teraz licznie powstają w Kościele. Stowarzyszenia modlitewne, inne powstałe 5 lat temu, czy 10 lat temu, jeżeli nie dbają o gorliwe przyjmowanie nowych członków, to zamierają. Starzeją się po prostu.

Dlatego niech to 70-lecie będzie takim wezwaniem do następnego nowego początku. Pewnie już tych początków w ciągu 70 lat duchowych mieliście wiele. Teraz, gdy jesteśmy po beatyfikacji Ojca założyciela bł. Stefana i w tym

kościół się modlimy, trzeba żeby przyszło to nowe natchnienie i powiedzenie sobie na te nowe czasy, na ten XXI wiek jesteśmy potrzebni, jesteśmy Panu Bogu, Kościołowi i światu potrzebni.

Ojciec św. Franciszek ma takie powiedzenie, że zmiany, które idą w świecie w ostatnich 10 -15 latach, to są nie tylko zmiany epokowe, ale następuje zmiana epoki. Rozpoczyna się nowy informatyczny, nowy komunikacyjny, nowy mentalnościowy świat, który próbuje wiele elementów naszego życia zawojować i zawłaszczyć. Dlatego musimy się w tym nowym świecie odnaleźć. Nie możemy się od tego co się dzieje odwrócić plecami i powiedzieć: nas to nie

obchodzi. Nie możemy się broń Boże na te wszystkie zmiany, które się dokonują w Europie i świecie obrazić, ale musimy się zapytać w jaki sposób dzisiaj, ze świeżością i śmiałością głosić temu światu Ewangelię Jezusa Chrystusa, ciągle tę samą i ciągle nową zarazem, bo taka jest natura Ewangelii. I to wezwanie jutrzejszego dnia Uroczystości Chrystusa Króla, żebyśmy w tym świecie, każdy w swoim otoczeniu, w swoim miejscu, w swoim sercu próbowali budować Królestwo Boże tu na ziemi. O to się módlmy przez wstawiennictwo błogosławionego Stefana.

*Homilię opracowała Małgorzata Kowalik  
na podstawie nagrania w katedrze Mszy św. Jub. RR 19.11.2022r.*

---

## Słowa autora filmu Roberta Sadownika do Rodziny Rodzin



*Dziękuję osobom, które powierzyły mi możliwość realizacji filmu dokumentalnego „Rodzina Rodzin”. W mojej pracy zawodowej – Prymas Wyszyński towarzyszy mi od wielu lat, dzięki pracy nad filmem mogłem dogłębnie poznać wyjątkowe dzieło Prymasa Tysiąclecia, jakim jest wspólnota Rodzina Rodzin – to niezwykle inspirujące doświadczenie.*

*Patrząc na Państwa Ruch z zewnątrz widzę ogromny potencjał, jak również szereg wyzwań. Rodzina Rodzin powstała 70 lat temu i była odpowiedzią na liczne zagrożenia. Mimo upływu czasu idea wielopokoleniowego, rodzinnego ruchu jest wciąż aktualna, nawet bardziej niż w latach pięćdziesiątych XX wieku. Jestem przekonany, że dla nowych pokoleń Rodzina Rodzin będzie miejscem wzrostu i rozwoju. To zadanie i wyzwanie na najbliższy czas.*

*Z poważaniem,  
Robert Sadownik*

---

## List operatora filmu Tomasza Tupalskiego do uczestników Ojcowizny

Bardzo chciałbym przyjść, ale za chlebem musiałem pojechać do Indii...

Pozdrawiam całą Rodzinę Rodzin i szczęść Boże dla całej Rodziny.

Bardzo dziękuję i bardzo się cieszę, że było mi dane spotkać autentycznych, prawdziwych Chrześcijan, rozumiejących i praktykujących Naukę Pana Jezusa.

Jestem pod waszym ogromnym, ogromnym wrażeniem... Dzięki temu, że są takie istoty jak wy, ten świat jeszcze nie zginął.

Tak się cieszę, że słowa Świętego, wspaniałego, niesamowitego i niezwykłego człowieka jakim był Święty Prymas Wyszyński, wysiłki Marii Okońskiej oraz Marii Wantowskiej, nie upadły na skałę, tylko na żyzną glebę i wydają tak wspaniały i cudowny owoc.

Pozdrawiam was wszystkich i życzę z całego serca, aby wasze zaangażowanie w ścieżkę, która zostawił Pan Jezus, i którą tak żywo zobrazował swoim życiem, postępowaniem i nauczaniem Święty Prymas Wyszyński, doprowadziła was do nieba już tutaj i teraz.

Wszystkiego najlepszego!

Proszę też o modlitwę za mnie grzesznika

**Tomasz Tupalski**



# **LWOWSKA RODZINA RODZIN**

Lwów, 19.11.2022 r.

## **KOCHANA WARSZAWSKA RODZINO RODZIN !**

**Matko Łaskawa,**

**Zwyciężyłaś - Zwyciężaj!**

**Drodzy przyjaciele !**

W tym ważnym i uroczystym czasie świętowania 70 lat Rodziny Rodzin pragniemy łączyć się z Wami myślami i mocną trwałą nicią modlitewną.

Dziękujemy nieustannie dobremu Panu Bogu, że darował nam możliwość poznania i krzewienia tego wspaniałego Ruchu Apostolskiego, jakim jest Rodzina Rodzin.

Dzięki Wam, ludziom o wielkich i gorących sercach, których poznaliśmy w Warszawie w Ośrodku na Łazienkowskiej w dniach 19-20.11.1994 r. w czasie IX Sympozjum „Ojcowizna”, poświęconemu nauczaniu bł. Prymasa Wyszyńskiego „Rodzina, Naród, Ojczyzna” zrodziło się wielkie pragnienie uczestnictwa w tym pięknym Bożym dziele. Za sprawą usilnych starań śp. ks. E. Klimińskiego, ks. F. Folejewskiego, B. Dziobak i wielu wspaniałych rodzin z grupy im. św. Józefa otrzymaliśmy błogosławieństwo J. Ex Kardynała M. Jaworskiego Metropolity lwowskiego. Już 28 lat Rodzina Rodzin Lwowa, (później wzbogacona o grupy Lwów-Zboiska, Mościska i Połupanówka k/Tarnopola), działa na rzecz katolickich rodzin polskich i polskiego pochodzenia. To są lata pracy dla rodzin oraz na rzecz dobrego imienia całej RODZINY RODZIN.

***Drodzy nasi przyjaciele!***

To dzięki Wam od początku łączy nas ten sam charyzmat i duchowość Rodziny Rodzin, który owocuje tu na Kresach wspaniałymi rodzinami – Bogiem silnymi!

To dzięki przykładowi Waszych wspaniałych rodzin, Waszej niesamowitej postawie katolickiej, patriotycznej i ludzkiej, nauczyliśmy się po nowemu patrzeć na nasze życie, na swoje rodziny (często wielopokoleniowe, wielodzietne), otwierać się na problemy i potrzeby duchowe oraz materialne innych rodzin i osób samotnych.

Przez wszystkie lata dzięki Waszej wszechstronnej pomocy nasze rodziny doświadczały ogromnego wsparcia duchowego, jak również materialnego. Nasze rodziny kresowe czują, że jesteśmy z Wami naprawdę jedną ogromną rodziną!

I dzisiaj, kiedy nasza Lwowska Rodzina Rodzin trwa w ogarniętym wojną kraju (młode rodziny są w dużej mierze porzucane w różnych miejscach Polski), my tutaj we Lwowie, na Kresach od pierwszych dni wojny doświadczamy ciepła Waszej serdecznej modlitwy, jak również ogromnej pomocy materialnej. Szczególnie ważne jest to dla naszych osób starszych, chorych, matek samotnych, dla dzieci i młodzieży...

***Jesteśmy niezmiernie wdzięczni wszystkim Wam i każdemu z Was!***

Wasza pomoc jest i ważna, i potrzebna, i ogromnie ceniona przez każdego z nas!

I znów wracamy do duchowości Rodziny Rodzin i dziękujemy Panu Bogu za Was, za Wasze rodziny i Kapłanów – w Warszawie, we Wrocławiu, w USA i w każdym domu, gdzie bije gorące katolickie polskie serce!

Pragniemy również zaznaczyć, iż przynależność do Rodziny Rodzin tu we Lwowie i na Kresach – to dla nas duma i zaszczyt, lecz także bardzo ważny obowiązek – w tym społeczeństwie ukraińskim staramy godnie świadczyć o Polakach, katolikach i dostojnych obywatelach.

Przywołujemy w pamięci słowa Św. Jana Pawła II:

„Naród prawdziwie suwerenny i duchowo mocny jest zawsze złożony z mocnych rodzin, rodzin świadomych swego powołania i posłannictwa w świecie”.

Niech dobry Bóg błogosławi wspaniałej Rodzinie Rodzin!

Z wdzięcznością i darem modlitwy,  
w imieniu Lwowskiej Rodziny Rodzin wraz z Duszpasterzami, **Halina i Włodzimierz Wencakowie**

## Grudzień – POLSKIE TRADYCJE, OBYCZAJE I KULTURA

*„A gwiazdą pielgrzymstwa jest wiara niebieska,  
A iglicą magnesową jest miłość Ojczyzny”.*

/ A. MICKIEWICZ, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, cz. I/

- Wiara drogą „pielgrzyma” do Ziemi Obiecanej
- Kultura narodu chrześcijańskiego
- Rola Kościoła w kształtowaniu kultury narodu
- Rodzina wychowująca w kręgu kultury i obyczajów
- Polskie tradycje świąt religijnych i narodowych
- Rytuał rodzinny
- Kultura dobrem narodowym
- Ojczyzna suwerenna mocą kultury przenikniętej wiarą
- Obowiązek ochrony kultury narodowej



### Czytania:

**Łk 1, 26-38**

**Zwiastowanie Maryi**



<sup>26</sup> W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, <sup>27</sup> do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. <sup>28</sup> Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona! I, pełna łaski, Pan z Tobą, ».

<sup>29</sup> Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie. <sup>30</sup> Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. <sup>31</sup> Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. <sup>32</sup> Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. <sup>33</sup> Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». <sup>34</sup> Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» <sup>35</sup> Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym». <sup>36</sup> A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. <sup>37</sup> Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». <sup>38</sup> Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.

### Narodzenie Jezusa

**Mt 1, 18-25** <sup>18</sup> Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. <sup>19</sup> Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. <sup>20</sup> Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. <sup>21</sup> Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». <sup>22</sup> A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: <sup>23</sup> Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy: "Bóg z nami". <sup>24</sup> Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie, <sup>25</sup> lecz nie zbliżył się do Niej, aż porodziła Syna, któremu nadał imię Jezus.



**145** List do Hebrajczyków, głosząc wielką pochwałę wiary przodków, podkreśla w sposób szczególny wiarę Abrahama: "Przez wiarę ten, którego nazwano Abrahamem, *usłuchał (okazał posłuszeństwo)* wezwania Bożego, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie" (Hbr 11, 8). Przez wiarę żył jak "cudzoziemiec" i "pielgrzym" w Ziemi Obiecanej. Przez wiarę Sara otrzymała moc poczęcia syna obietnicy. A w końcu przez wiarę Abraham złożył w ofierze swego jedyne syna.

**146** Abraham urzeczywistnia w ten sposób definicję wiary zawartą w Liście do Hebrajczyków: "Wiara... jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy" (Hbr 11, 1). "Uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość" (Rz 4, 3). Dzięki tej "mocnej wierze" (Rz 4, 20) Abraham stał się "ojcem wszystkich tych, którzy... wierzą" (Rz 4, 11. 18).

**2045** Chrześcijanie, ponieważ są członkami Ciała, którego Chrystus jest Głową, przyczyniają się stałością swoich przekonań i obyczajów do *budowania Kościoła*. Kościół wzrasta, umacnia się i rozwija przez świętość swoich wiernych, aż dojdzie do „człowieka doskonałego, do miary wielkości według pełni Chrystusa” (Ef 3, 13).

**1204** Celebracja liturgii powinna więc odpowiadać charakterowi i kulturze różnych narodów. Aby misterium Chrystusa było "wszystkim narodom obwieszczone dla skłonienia ich do posłuszeństwa wierze" (Rz 16, 26), powinno być głoszone, celebrowane i przeżywane we wszystkich kulturach tak, by nie niszczyło tych kultur, lecz służyło ich odkupieniu i dopełnieniu. Wiele dzieci Bożych właśnie ze swoją kulturą ludzką, przyjętą i przemienioną przez Chrystusa, i za jej pośrednictwem ma przystęp do Ojca, by Go uwielbiać w jednym Duchu.

**148** Dziewica Maryja urzeczywistnia w sposób najdoskonalszy posłuszeństwo wiary. W wierze przyjmuje Ona zapowiedź i obietnicę przyniesioną przez anioła Gabriela, wierząc, że "dla Boga... nie ma nic niemożliwego" (Łk 1, 37, i dając swoje przyzwolenie: "Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!" (Łk 1, 38). Elżbieta pozdrowia Ją: "Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana" (Łk 1, 45). Z powodu tej wiary wszystkie pokolenia będą Ją nazywały błogosławioną.

*Katechizm Kościoła Katolickiego, art.145, 146, 148, 1204,2045, Pallottinum, Poznań 1994*

## Wysłuchani w głos Wieszcz Narodowego

### GWIAZDA PIELGRZYMUJĄCEGO NARODU POLSKIEGO

*„A gwiazdą pielgrzymstwa jest wiara niebieska, a iglicą magnesową jest miłość Ojczyzny.*

*Gwiazda świeci dla wszystkich, a iglica kieruje zawsze na północ. A wszakże z tą iglicą można żeglować i na wschodzie, i na zachodzie, a bez niej i na morzu północnym przyjdzie błąd i rozbicie.*

*Więc z tą wiarą i miłością, wypłynie statek pielgrzymi polski, a bez wiary i miłości ludy wojenne i potężne zabłądzą i rozbiją się. A kto z nich wyratuje się, nie odbuduje okrętu”.*

(...)

*Otóż i świat jest jak Ojczyzna, a Narody jak ludzie. Świat pokłada nadzieję na narodach wierzących, pełnych miłości i nadziei.*

*Zaprawdę powiadam Wam: Nie macie uczyć się cywilizacji od cudzoziemców, ale macie uczyć ich, prawdziwej cywilizacji chrześcijańskiej. (...)*

*Nie spierajcie się z cudzoziemcami rozumowaniem i gadaniem, bo wiecie, iż gadatliwi i krzykliwi są, jako chłopięta w szkole; a najmędrszy nauczyciel nie przegada jednego zuchwałego i jęczliwego chłopięcia.*



*Uczcie więc przykładem, a na gadanie ich odpowiadajcie przypowieściami Ewangelii Chrystusa, i przypowieściami Ksiąg pielgrzymstwa.*"

A. MICKIEWICZ, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, cz. I w.123-125, cz. VI w.191,192,194,195.

## POLSKA TRADYCJA ŚWIĘTOWANIA...

*„W uroczystościach Waszych nie naśladowujcie bałwochwalców.*

*Albowiem bałwochwalczy, między którymi żyjecie, obchodzą święta narodowe wesole, czy smutne, zawsze jednym sposobem, to jest, jedzeniem i piciem; stół jest ołtarzem ich, a brzuch Bogiem ich.*

*Wy zaś obchodźcie święta Wasze narodowe, Święto powstania, i Święto Grochowskie, i Święto Wawru, obchodźcie obyczajem przodków Waszych, idąc z rana do kościoła, i poszcząc dzień cały.*

*A pieniądze oszczędzone dnia tego od gęby Waszej, dajcie Starszym na karmienie matki Ojczyzny. A takiego obchodu, ani urząd żaden nie zabroni, ani potrzeba na taki obchód, najmować domy wielkie, i schodzić się gromadnie na rynkach...”*

A. MICKIEWICZ, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, cz. XII, w. 268-271

## Wybrane fragmenty z nauczania Prymasa:

### CO MA ROBIĆ MATKA POLSKA?

*„Pragnąłbym nieco dłużej zatrzymać się nad pytaniem: co ma robić Matka – Polska? Przede wszystkim ma ona wprowadzać ład Ewangelii miłości, sprawiedliwości i pokoju w życie narodu. Przed dziesięcioma wiekami Naród nasz został ochrzczony. Przez wieki pokolenia Polaków wszczepiały się coraz wyżej w światło Boże, a życie moralne coraz bardziej jednoczyło, zespałało i podnosiło naród wzwyż. Pouczeni tym doświadczeniem rozumiemy, że działający w Polsce Kościół Jezusa Chrystusa, ma narodowi i Jego dzieciom nieść Ewangelię miłości, sprawiedliwości i pokoju.*



*W duchu tych podstawowych wartości, które weszły w życie całego narodu, Polska tak jak jest, musi pozostać chrześcijańska i narodowa. A więc nie może być ateistyczna, bezduszna i bezwolna. Ateizm bowiem dokonuje spustoszenia w myślach ludzkich, pozbawia człowieka wyższych pragnień i dążeń, ograniczając go jedynie do spraw tej ziemi.*

*Ojczyzna nasza jak przez dziesięć wieków, tak i teraz musi być chrześcijańska. Dotyczy to również naszej kultury narodowej, która w Polsce zawsze utożsamiała się z kulturą chrześcijańską. Pragnęlibyśmy, aby zasadnicze elementy tej kultury, a więc nasz język, literatura, dzieje i obyczaje, przechowywane w rodzinach chrześcijańskich, przekazywane były młodemu pokoleniu również w szkole – w niczym nie zniekształcone i nie zubożone. To jest nasze pragnienie i prawo Narodu, który sam wypielegnował – w oparciu o Ewangelię i pracę Kościoła – kulturę narodową. Ma więc prawo w niej żyć, do niej się przyznawać, nie może się jej wstydzić. Musimy czuwać nad tym, aby nikt nie dokonał wykrzywień w naszej duchowości i w kulturze rodzimej.”*

S. WYSZYŃSKI, *Gaude Mater Polonia. Uroczystość świętego Stanisława Biskupa Męczennika Patrona Polski*, Kraków-Skałka, 8 V 1977, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 937

## FORMACJA OBYCZAJÓW I KULTURY NARODOWEJ

*„Pora jest w tej chwili, choć na krótko i zwięźle, zastanowić się nad tym, co Chrystus dał naszemu narodowi. Dał mu takie moce, które trwają do dziś przez tysiąc lat na polskiej ziemi. Wiele się w niej zmieniło, ale te moce nie ustają i nigdy nie osłabną. Przed tysiącem lat Chrystus dał nam światło Ewangelii przez biskupów, którzy wówczas pracowali wśród nas. [...]*

*Kościół też, Najmilsze Dzieci, wszczepiał w obyczaje narodowe i ojczyste przedziwne cnoty społeczne i usposobienie społeczne, dzięki któremu umiemy się bardziej poświęcać dla innych, aniżeli*

**dla siebie.** *Umiemy walczyć za „naszą wolność i waszą”. Cokolwiek powiedzielibyśmy o naszych wadach narodowych – wszak nie jesteśmy bez grzechu – musimy przyznać, że Naród polski odznacza się szczególną szlachetnością i gotowością do obrony ideałów wolności. Wystarczy przypomnieć jeden fragment historyczny: Grunwald. Polska pokazała tam, że umie bronić swoich ideałów. A na Soborze w Konstancji całemu światu ogłosiła, że na wiarę nie nawraca się mieczem, a do Boga idzie się przez miłość, nie przez stal.”*

S. WYSZYŃSKI, *Młodzież polska z holdem Matce Jasnogórskiej*, Jasna Góra, 26 VIII 1962, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 363

\*\*\*

*„Naród polski stać na to, dzięki jego kulturze narodowej i religijnej, aby pokazać światu jak trzeba miłować. My nie umiemy pokazywać, jak trzeba nienawidzić, ale umiemy pokazać, jak trzeba miłować. Zawsze byliśmy gotowi do walki „za naszą i waszą”, za wolność wszystkich ludów i narodów. Dzięki łasce Bożej jesteśmy tak duchowo ukształtowani i ubogaceni przez Kościół Chrystusowy, że umiemy miłować.”*

S. WYSZYŃSKI, Homilia w Łomży, 7 VIII 1966, w: Stefan Kardynał Wyszyński, *Czas to miłość. Aforyzmy*, tom 4 *Ojczyzna*, (red.) Anna i Marian Romaniukowie, Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, Warszawa 2021, s. 44

\*\*\*

*„Więź z Ojczyzną pogłębia się przez obyczaje i zwyczaje rodzinne, przez wychowanie uspołeczniające, więź człowieka z szerszą społecznością – Narodem, który ma swoje dzieje, historię bolesną lub też radosną. Naród tworzy własną rodzimą kulturę, która ma ogromne bogactwo językowe, bogactwo dzieł sztuki i kultury muzycznej”.*

S. WYSZYŃSKI, *Z gniazda orląt*, w: Stefan Kardynał Wyszyński, *Czas to miłość. Aforyzmy*, tom 4 *Ojczyzna*, (red.) Anna i Marian Romaniukowie, Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, Warszawa 2021, s. 13

## OBRONA KULTURY NARODOWEJ

*„Bodajże ważniejszą w tej chwili jest w Polsce obrona kultury narodowej, ojczyściej, chrześcijańskiej niż jakikolwiek inny program. Może na polskiej ziemi nie powstać wiele rzeczy, ta lub inna fabryka, i to jeszcze nie będzie największa strata. Gdybyśmy jednak byli Narodem niemych, zalęknionych i trwożliwych, wtedy przestalibyśmy tworzyć dobra kultury, którymi ma żyć nasza dziatwa i młodzież, cała współczesność, przez którą idziemy ku przyszłości.”*

S. WYSZYŃSKI, Kazanie w Warszawie, 30.IV.1977, w: Stefan Kardynał Wyszyński, *Czas to miłość. Aforyzmy*, tom 4 *Ojczyzna*, (red.) Anna i Marian Romaniukowie, Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, Warszawa 2021, s. 59

\*\*\*

*„Bez kultury narodowej nie ma ani wolności, ani poczucia bezpieczeństwa, którą w wybitny sposób wzmacnia wolność religijna. Wolność religijna jest znakiem bezpieczeństwa i pokoju domowego.”*

S. WYSZYŃSKI, 600-lecie diecezji przemyskiej, Przemysł, katedra, 13 VI 1976

## Śladami papieskiego nauczania

### KULTURA JEST WŁAŚCIWYM SPOSOBEM ISTNIENIA I BYTOWANIA CZŁOWIEKA

*„Strzeżcie wszystkimi dostępnymi Wam środkami tej podstawowej suwerenności, którą każdy naród posiada dzięki swej kulturze. Strzeżcie jej jak żrenicy oka dla przyszłości wielkiej rodziny ludzkiej. Strzeżcie! Nie dopuszczajcie, aby ta podstawowa suwerenność stawała się lupem jakichkolwiek interesów politycznych czy ekonomicznych. Nie dopuszczajcie, aby padła ofiarą różnego rodzaju totalitaryzmów, różnego rodzaju imperializmów czy hegemonii, dla których człowiek liczy się tylko jako przedmiot dominacji, a nie jako podmiot własnego człowieczego bytowania. Dla których również i naród, własny lub cudzy, liczy się tylko jako przedmiot dominacji różnorodnych interesów, a nie jako podmiot: **pierwszy podmiot suwerenności, wynikającej z jego własnej autentycznej kultury** . (...)*





16. *Ta suwerenność, która płynie z własnej kultury narodu, społeczeństwa, z prymatu rodziny w dziele wychowania, wreszcie z godności osobowej każdego człowieka, jest też i musi pozostać podstawowym kryterium w całym sposobie traktowania tej doniosłej dla współczesnej ludzkości sprawy, jaką jest sprawa społecznych środków przekazu (oraz związanej z nimi informacji, a także tzw. kultury masowej). Skoro środki te są społecznymi "środkami przekazu", nie mogą pozostawać tylko środkami dominacji nad innymi, czy to ze strony czynników sprawujących władzę polityczną, czy też ze strony potentatów finansowych, dyktujących ich program i profil. Muszą stawać się środkiem – i jakże ważnym środkiem – ekspresji tego społeczeństwa, które z nich korzysta i ostatecznie też je utrzymuje. Muszą liczyć się z prawdziwymi potrzebami tego społeczeństwa. Muszą liczyć się z kulturą narodu i jego historią. Muszą respektować odpowiedzialność wychowawczą rodziny. Muszą liczyć się z dobrem człowieka, z jego godnością. Nie mogą być podporządkowane kryteriom interesu, sensacji i doraźnego sukcesu – ale, licząc się z wymogami etyki, muszą służyć budowaniu życia bardziej ludzkiego".*

św. JAN PAWEŁ II, Fragmenty przemówienia w siedzibie UNESCO, p.15,p.16, Paryż, 2 czerwca 1980 r.

### POLSKA KULTURA ODBICIEM DUSZY NARODU ...

*„Kultura polska jest dobrem, na którym opiera się życie duchowe Polaków. Ona wyodrębnia nasz naród. Ona stanowi o nas przez cały ciąg dziejów. Stanowi bardziej niż siła materialna. Bardziej niż granice polityczne. [...] W dziejach kultury polskiej odzwierciedla się dusza Narodu. Żyją w niej jego dzieje. Jest ona nieustającą szkołą rzetelnego i uczciwego patriotyzmu też umie stawiać wymagania i umie podtrzymywać ideały, bez których trudno człowiekowi uwierzyć w swoją godność i siebie samego wychować.”*

św. JAN PAWEŁ II, Przemówienie do młodzieży na Wzgórzu Lecha, Gniezno, 3 czerwca 1979 r.

### Materiały dodatkowe:

Św. JAN PAWEŁ II, *Kultura jest właściwym sposobem istnienia i bytowania człowieka*, Teologia Polityczna, <https://teologiapolityczna.pl/jan-pawel-ii-kultura-jest-wlasciwym-sposobem-istnienia-i-bytowania-czlowieka-1>  
 Świąteczne rytuały <https://jezuici.pl/2016/12/swiateczne-rytuały/>  
 O bożonarodzeniowych szopkach i kulcie Dzieciątka <https://www.cultureave.com/o-bozonarodzeniowych-szopkach-i-kulcie-dzieciatka/?print=print>

## MEDYTACJA

### Kroki indywidualnej pracy duchowej

- 1. Okres Adwentu** – jest czasem nadziei na ponowne przyjście Pana i oczekiwaniem na Boże Narodzenie. To szczególny czas wzrastania ku świętości... Mobilizujemy się na poranne roraty. Jeśli to możliwe – nawet całą rodziną... To wymaga zmiany dotychczasowego planu dnia... rodziców, dzieci, dziadków... W świetle lampionów w porannej jeszcze ciemni kościoła przełamują się nasze słabości... Wieczorem zakończymy ten dzień wspólną modlitwą zgromadzeni w domu przy wieńcu adwentowym z zapalonymi świecami...
- 2. Radość Świąt Bożego Narodzenia** – to etapy przygotowania rodzinnego ozdób na choinkę, ubierania drzewka życia, rozświetlania go świecalkami, przygotowywania ciast i potraw świątecznych, szykowania stołu świątecznego z siankiem pod obrusem, przypominającego o zachowaniu ubóstwa i skromności ucztowania. Zadbajmy o wolne miejsce dla nieznanego gościa – to nasza gotowość otwartego domu dla potrzebujących. Przeżywanie Wigilii ma swój polski charakter w dzieleniu się opłatkiem – chlebem – jak pierwsi chrześcijanie. To gotowość noszenia brzemion innych i życzliwej pomocy – nawet, gdy oznacza trudną decyzję przebaczenia. Dlatego rozpoczniemy ją czytaniem Ewangelii. W oczekiwaniu na Mszę – Pasterkę niech nasz dom rozbrzmiewa rodzinnym śpiewem kolęd, muzykowaniem. Pamiętajmy o niespodziankach spod choinki, zachowując jednak umiar, by nie naruszyć istoty przeżywanych Świąt.
- 3. Święto Świętej Rodziny** – to zaproszenie do uroczystego wspólnotowego spotkania na liturgii a także podzielenia się opłatkiem z duszpasterzami. To także Święto patronalne Rodziny Rodzin. Postarajmy się o liczny udział w tej uroczystości. Niech będzie on świadectwem naszego trwania przy Bożym zamiśle o rodzinie i jej dążeniu do świętości.



Nie wiem, czy istnieje jakiś związek między tymi faktami, ale Jan i Maria, ci którzy wytrwali pod krzyżem Pana Jezusa pojawiają się najczęściej w kalendarzu... Imię „Jan” nosiło bardzo wielu świętych, a Maryja, ta jedyna Maryja spośród wielu Marii jest czczona w tak różnych dniach i w tak wielu miejscach, że niemal dat brakuje... Popatrzymy dzisiaj do kalendarza liturgicznego, by zauważyć różne prawidłowości, by z niego się uczyć i wiary i modlitwy...

## Rekordowa solenizantka

Kościół Rzymsko – Katolicki zna trzy kategorie różnych liturgicznych obchodów: Uroczystości (można je poznać po tym, że obchodzimy je podobnie jak niedziele, są przed ewangelią dwa czytania, w liturgii jest hymn „Chwała na wysokości Bogu” i „Wyznanie wiary”), święta (śpiewa się lub odmawia „Chwała”) i wspomnienia.

### Uroczystości związane z Najświętszą Maryją Panną

W całej Polsce obchodzi się sześć uroczystości maryjnych (z czego dwie tylko w Polsce):

**1 stycznia – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki** - w pierwszych wiekach chrześcijaństwa zastanawiano się, czy Maryja zrodziła tylko ciało Syna Bożego, czy też Jezusa Boga – człowieka, Sobór w Efezie (431) ogłosił dogmat o Bożym Macierzyństwie Maryi, Papież Paweł VI zdecydował, by tę prawdę szczególnie czcić w znanym od starożytności dniu, który jest jednocześnie dniem nadania imienia „Jezus” Bożemu Dzieciątku;

**25 marca – Uroczystość Zwiastowania Pańskiego** – jedyna z uroczystości, która ma swój dokładny opis w ewangelii, wydarzenia, w którym czcimy Wcielenie Syna Bożego (Łk 1, 26-38). Ponieważ Maryja wypowiedziała zgodę, to tę chwilę traktujemy jako dzień, w którym Syn Boży zamieszkał pod sercem Matki – dokładnie za 9 miesięcy Boże Narodzenie;

**3 maja – Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski, głównej Patronki Polski** – Maryję, którą król Jan Kazimierz nazwał Królową Polski papież pozwolił tak tytułować, zapewne pamiętamy, że na świętowanie tej uroczystości wybrano dzień ustanowienia Konstytucji 3 Maja;

**15 sierpnia – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny** – chociaż dogmat o Wniebowzięciu został ogłoszony dopiero w 1950 roku (papież Pius XII), to od V – VI wieku obchodzono tę uroczystość, Lud Boży wiedziony intuicją wiary był pewien, że nie mogło doznać zepsucia w grobie Ciało Maryi, które dało światu Ciało Zbawiciela. Ten dzień w Kościele Bizantyjskim był nazywany Zaśnięciem Najświętszej Maryi Panny;

**26 sierpnia – Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej** – obraz był czczony przez Polaków od samego początku, od roku 1382, kiedy to książę Władysław Opolczyk sprowadził tę ikonę na Jasną Górę, jako święto dzień ten był obchodzony po raz pierwszy w roku 1906, rangę uroczystości zyskał w 1956;

**8 grudnia – Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny** – w VII wieku to święto było nazywane „dniem poczęcia świętej Anny”, a już w IX-X wieku bywa nazywane świętem Poczęcia Maryi Dziewicy; Ewangelia nie mówi o dniu, kiedy została poczęta Maryja, Matka Zbawiciela, ale od początku wierzone, że nie mogła być skażona „Bramą” przez którą Zbawiciel, Syn Boży miał przyjść na ten świat. Tę nazwę nadano obchodom po oficjalnym ogłoszeniu dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny (Pius IX, rok 1854), warto zauważyć, że konsekwentna liturgia obchodzi święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny 8 września, 9 miesięcy po poczęciu.

Są też uroczystości obchodzone w pewnych miejscach, na przykład dzień Matki Miłosierdzia /16 listopada/, czczonej szczególnie w Ostrej Bramie jest w całej Polsce w randze wspomnienia, a w

Archidiecezji Białostockiej obchodzony jako uroczystość, bo jest Ona główną patronką Archidiecezji, podobnie dzień Najświętszej Maryi Panny z Piekar /12 września/ jest w diecezji katowickiej uroczystością, a w innych miejscach wspomnieniem i to nieobowiązkowym (jako dzień Najświętszego Imienia Maryi) czy Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy – uroczystość w diecezji toruńskiej /27 czerwca/.

## Święta i wspomnienia

Nie da się ich dokładnie wymienić bez wielu wyjaśnień, bo przeważająca większość z nich obchodzona jest lokalnie. Najbardziej znane to:

**2 lutego - Święto Ofiarowania Pańskiego (Matki Bożej Gromnicznej)** - dokładnie 40. dzień po Narodzeniu Pana Jezusa, według tradycji żydowskiej to dzień oczyszczenia matki nowonarodzonego dziecka, scena zapisana w Ewangelii /Łka 2, 22nn/, dzień ten był w tradycji obchodzony pod nazwą *Spotkania* (Symeona z Jezusem Maryją i Józefem), albo dniem *Oczyszczenia Maryi*. Nazwę *Gromnicznej* ten dzień zyskał od przyjętej w obrzędowości procesji ze świecami – gromnicami;

**11 lutego - Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes**

**13 maja - Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej**

**24 maja - Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Wspomożycielki Wiernych**

**poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego - Święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła**

**31 maja - Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny** – fakt znany z Ewangelii /Łk 1, 39nn/, z tej sceny pochodzi część *Pozdrowienia Anielskiego*;

**sobota po uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa (po drugiej niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego) - Wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny**

**16 lipca - Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel**

**5 sierpnia - Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Śnieżnej (rocznica poświęcenia rzymskiej Bazyliki Najświętszej Maryi Panny)**

**22 sierpnia - Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Królowej**

**8 września - Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (Matki Bożej Siewnej)** – znamy pochodzącą z V tradycję, w której wskazywano w Jerozolimie, w pobliżu sadzawki Betesda dom Joachima i Anny, rodziców Najświętszej Pani, na Wschodzie ten dzień jest obchodzony od VIw., koło stu lat później również w Kościele Zachodnim

**12 września - Wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi** – warto pamiętać, że ten dzień został ustanowiony po wiedeńskim zwycięstwie Jana III Sobieskiego nad Turkami zagrażającymi kulturze europejskiej

**15 września - Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej** (dzień po święcie Podwyższenia Krzyża Świętego)

**7 października - Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej**

**16 listopada - Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej, Matki Miłosierdzia**

**21 listopada - Wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny**

Zainteresowanych odsyłam do licznych źródeł, które ciekawie opowiadają o nieco innej tradycji Kościoła Wschodniego czy liturgii w rycie ambrozjańskim. Na pewno jednak warto zauważyć, jak wielką wartość Lud Boży przykłada do kultu Maryi, mamy pewność, że szczególnie bliska Jezusowi jest Ta, która najdoskonalej wypełniła Wolę Ojca z nieba.

Ks. Zbigniew Kapłański

## II Międzynarodowy Kongres dla Małżeństwa i Rodziny. Kraków 17 – 19 listopada 2022

W dniach 17 – 19 listopada 2022 r. miał miejsce w Krakowie II Międzynarodowy Kongres dla Małżeństwa i Rodziny. Tegoroczna edycja kongresu (poprzednia była w 2018 r. w pięćdziesięciolecie encykliki *Humanae Vitae*) zatytułowana została **Małżeństwo – wybór czy dar? Refleksja nad narzeczeństwem i początkami życia małżeńskiego** i skupiła się na zagadnieniach, które w szczególny sposób istotne są dla zrozumienia sytuacji narzeczonych przygotowujących się do zawarcia sakramentu małżeństwa oraz małżonków w pierwszych latach po ślubie. Głównym organizatorem kongresu był Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, a współorganizatorami m. in. Archidiecezja Krakowska i UKSW. Miejscem obrad było Centrum Jana Pawła II w Krakowie na Białych Morzach, usytuowane nieopodal Łągiwnik, na terenach poeksploatacyjnych dawnych zakładów „Solvay”, w których podczas II wojny światowej pracował młody robotnik Karol Wojtyła.

W Kongresie uczestniczyło blisko 40 świeckich i duchownych prelegentów z różnych stron świata, w tym m.in. kard. Gerhard Müller, były prefekt Kongregacji Nauki Wiary. Witając uczestników Kongresu rektor UP JP II ks. prof. Robert Tyrała stwierdził, że stabilność rodziny, jak nigdy dotąd w historii, jest współcześnie zagrożona ideologiami propagującymi jej modyfikacje, a nawet czasem zbyteczność. Państwa nowożytne często nie widzą potrzeby ochrony instytucji małżeństwa i rodziny. Prawo stanowione nie zawsze respektuje prawo naturalne. Zajmuje się pieczołowicie jednostką, spychając dobro rodziny na drugi plan. Tymczasem szczęście osoby i społeczności ludzkiej oraz chrześcijańskiej wiąże się ściśle z pomyślną sytuacją wspólnoty małżeńskiej i rodziny. - *Tylko*

*rodzina i małżeństwo, oparte na chrześcijańskich korzeniach mają siłę i moc. Bo tylko zdrowe rodziny ocalą świat, przyszłość chrześcijaństwa, nie tylko w Polsce, ale też w Europie i na świecie –* mówił ks. rektor Tyrała.

Wykład „Niezmienność wartości małżeństwa sakramentalnego w zmieniającym się świecie” wygłosił Carl Anderson, b. Najwyższy Rycerz Rycerzy Kolumba. – *Jan Paweł II dał nam najbardziej wszechstronne nauczanie ze wszystkich papieży w historii Kościoła katolickiego. Jego implikacje dla misji duszpasterskiej Kościoła są ogromne, zwłaszcza w odniesieniu do ludzkiej miłości, małżeństwa i rodziny –* mówił Carl Anderson i cytował obszernie nauczanie Jana Pawła II z jego encyklik i adhortacji, w tym „Familiaris consortio”, na temat wyzwania, potrzeb i zagrożeń związanych z budowaniem małżeństwa i rodziny w oparciu o wartości chrześcijańskie. Wskazywał na postać Jerzego Ciesielskiego (1929-1970), polskiego inżyniera z Krakowa, kandydata na ołtarze i przyjaciela Karola Wojtyły. W swoim małżeństwie Ciesielski, czerpiąc inspirację z własnego zaangażowania w duszpasterstwo akademickie w Krakowie, pokazywał, że o budowaniu tożsamości chrześcijańskiej nie świadczy wyłącznie przynależność do organizacji i struktur katolickich, ale przede wszystkim codzienne życie według Ewangelii, bycie apostołem Chrystusa we współczesnej sobie rzeczywistości.

Ks. prof. Robert Skrzypczak z Akademii Katolickiej w Warszawie mówił o sakramentalności małżeństwa. Tłumaczył, odwołując się do teologii, że celem chrześcijańskiego małżeństwa nie jest jedynie naśladowanie więzi Chrystusa i Kościoła. Jest nim także uświęcenie i zbawienie małżonków. Wskazywał na wielki przykład wyniesionych na

ołtarze małżeństw jak choćby Luigi i Maria Beltrame Quattrocchi czy Luis i Zelia Martin oraz kolejne pary, które czekają na rozpoznanie ich świętości. Prof. Barbara Strzałkowska z UKSW w prelekcji „Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Starotestamentalne podstawy biblijnego nauczania o małżeństwie” powiedziała, że Biblia na pytania o kwestie małżeńskie i rodzinne gotowych recept nie daje, albo daje, ale nie w sposób dosłowny. Przedstawia uniwersalne prawdy o Bogu i człowieku, które musimy w niej odkryć i odczytać dla naszego życia.

Bardzo ważne zagadnienia podjął ks. Prof. Piotr Mazurkiewicz z UKSW w prelekcji „Rodzina wobec wyzwań przychodzących ze świata polityki”. *Liberalizm jest z założenia fałszywy jako ideologia polityczna, bo zakłada pewną fikcyjną umowę społeczną jako przyczynę powstania życia społecznego* – powiedział. Omawiając kwestię liberalizmu ks. prof. Mazurkiewicz podkreślił, że jest to ideologia sprzeczna z chrześcijaństwem. *Demokracja liberalna to ideologia, jak demokracja socjalistyczna. To ideologiczne podejście do demokracji. Trzeba zauważyć, że mamy do czynienia z polityczną ideologią* – mówił. Wyraził przekonanie, że liberalizm może spełniać pewną pożyteczną rolę jako ideologia polityczna pomocnicza, ale jest szkodliwy, jeśli przejmuje władzę. *Liberalizm oparty jest na błędzie antropologicznym* – mówił teolog, wskazując, że w liberalizmie istotne i wiążące są jedynie zobowiązania podjęte dobrowolnie, z których też można się wycofać. Dlatego przedefiniowaniu ulega też małżeństwo – ze związku wynikającego z natury człowieka na kontrakt dwóch osób, który może być zerwany. Prelegent zaapelował o powrót w Kościele do ortodoksji, wskazując na wagę encykliki „Veritatis splendor”.

Drugi dzień Kongresu rozpoczął się od prelekcji Constanzy Mirano, dziennikarki włoskiej telewizji RAI i autorki książek nt. małżeństwa i rodziny. Stwierdziła, że instytucja małżeństwa jest dziś atakowana i domaga się obrony. Trzeba jednak mówić o tym nowym językiem. Zwróciła uwagę na problemy wynikające z dominującej kultury opartej na ideologii gender, sprowadzającej różnicę między kobietą i mężczyzną jedynie do kwestii kulturowych i społecznych.

„Jedność dwojga w Bogu. Jedność dwojga z Bogiem. Miłość i świętość idą w parze” – taki był

tytuł dwuczęściowego wykładu wygłoszonego przez Ludmiłę Grygiel oraz prof. Stanisława Grygiela. *W małżeństwie człowiek przygotowuje się do wieczności* – mówiła prelegentka. Ma ono być wspólną pracą nad zbawieniem, gdyż nie można kochać drugiego człowieka nie pragnąc jego zbawienia i nie pomagając mu się zbawić. – *Dziś kryzys małżeństwa spowodowany jest zaniedbaniem lub całkowitym usunięciem z życia małżonków troski o wzajemne zbawienie* – powiedziała Ludmiła Grygiel. Ks. prof. Jerzy Szymik z Katowic wygłosił wykład pt. „Ojcostwo Boga a współczesny kryzys etosu ojca”. Zacytował słowa kard. Ratzingera, że *„rozbiecie rodziny – to najbardziej pewny znak Antychrysta, niszczyciela pokoju, ukrywającego się na ogół pod maską tego, który niesie wyzwolenie i pokój”*.

W trzecim dniu Kongresu miały miejsce sesje panelowe ogniskujące się wokół zagadnień społecznych. M. in. europosłanka Elżbieta Rafalska przedstawiła skuteczną politykę prorodzinną polskiego rządu jako źródło jego sukcesów. W jednym z paneli poświęconych stwierdzeniu nieważności małżeństwa poruszono kontrowersyjną sprawę praktykowania przez wiele sądów biskupich automatycznego stwierdzania nieważności w przypadku wcześniejszego uzyskania rozwodu cywilnego. Najważniejszymi wydarzeniami tego dnia były: wykład kard. Gerharda Müllera „Człowiek stworzony na obraz Boga. Manifest przeciwko nihilizmowi antropologicznemu” i Msza św. na zakończenie Kongresu o godz. 18, której Kardynał przewodniczył, zaś homilię wygłosił abp Marek Jędraszewski. Kard. Müller podkreślił opozycję między obrazem stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boga, a antropologicznym nihilizmem wyrastającym z pychy stworzenia, które chce być jak Bóg i samowolnie określać, co jest dobre a co złe, co jest prawdą, a co fałszem. *Antropologiczny nihilizm (...) jest z zasady wrogi życiu. Znajduje to swój wyraz w żądaniu uznania aborcji za prawo człowieka. Utylitarysty domagają się eutanazji dla spracowanych i do niczego już nieprzydatnych.* Kardynał przestrzegał przed „teologią bez Boga”: *Antropologiczny nihilizm jest niebezpieczny dla Kościoła, zwłaszcza wtedy, gdy nawet dla katolickich teologów historycznie jednorazowe i nieustannie aktualne samoobjawienie się Boga w Jezusie Chrystusie nie jest już punktem wyjścia lecz zastępuje go kompromis z*

posthumanizmem. W ich pojęciu Kościół jako organizacja społeczna tylko w ten sposób może „przeżyć” w tym „nowym porządku świata” bez Boga. Podkreślił, że ateizm jest nihilizmem i jego owocem jest śmierć.

Abp Jędraszewski w homilii podsumowującej Kongres powiedział, że Kraków dzięki kard. Wojtyśle jest szczególnym miejscem dla duszpasterstwa młodych i rodzin. On z nimi rozmawiał. On słyszał i chciał usłyszeć ich problemy, porywy serca, pragnienia. A jednocześnie, jako duszpasterz, starał się to wszystko właściwie kształtować i korygować ... Podbudowę teoretyczną do tej postęgi młody biskup Karol Wojtyła dał w książce „Miłość i

odpowiedzialność”, która była owocem jego przemyśleń i rozmów z młodymi. Wyrazem poetyckim tej działalności był z kolei dramat „Pod sklepem jubitera”. Potwierdził słowa kard. Müllera, że ateizm prowadzi do nihilizmu i powiedział: *Osobistości wielkiego świata mówią, że są katolikami i równocześnie opowiadają się za aborcją. Można się zapytać, rzeczywiście jaka jest ich wiara?*

Metropolita krakowski zapowiedział, że III Kongres dla Małżeństwa i Rodziny odbędzie się za dwa lata od 14 do 16 listopada 2024 roku.

Na podstawie materiałów organizatora Kongresu, KAI i Naszego Dziennika opracował  
**Paweł Szymański**

---

## Prezydent Andrzej Duda odznaczył p. Zygmunta Mieszczaka Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski

W dniu 11 listopada 2022 roku Prezydent Andrzej Duda wręczył odznaczenia za wybitne zasługi w działalności kombatanckiej i pielęgnowanie pamięci o najnowszej historii Polski.



**Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za zasługi dla Niepodległej został odznaczony  
pan Zygmunt Mieszczak,**

żołnierz Armii Krajowej PS. „Tadek”, po wojnie członek organizacji antykomunistycznej „Zawiszaków”, uczestnik akcji na więzienie UB w Kuklówce, skazany na 2 lata i 8 miesięcy więzienia, Kanclerz Orderu Krzyża Niepodległości, senior Rodziny Rodzin, razem z małżonką wieloletni Opiekun jednej z najstarszych grup parafialnych Rodziny Rodzin...

Red.

---

„Nie wystarczy ocenić przeszłości, ale trzeba mieć ambicję tworzenia lepszej przyszłości” bł. Prymas Tysiąclecia

## KALENDARIUM POLSKIE GRUDZIĘŃ 2022

Kończy się rok 2022. Nadano mu różne „imiona” np. Rok I. Łukasiewicza, Rok J. Wybickiego, Rok Św. Jakuba.

### Rok Ignacego Łukasiewicza

Sejm RP podjął uchwałę, by zaliczyć go do jednego z patronów roku 2022, podkreślając jego zasługi dla rozwoju polskiego przemysłu i gospodarki, a także zaangażowanie w walkę o niepodległość. W styczniu tego

roku przypadła 140 rocznica śmierci, a w marcu 200 rocznica urodzin tego wybitnego Polaka – pioniera przemysłu naftowego, filantropa i działacza niepodległościowego. Pochodził z rodziny, która patriotyzm miała we krwi. Jego ojciec, zubożały szlachcic, wziął udział w powstaniu kościuszkowskim. Czternastoletni chłopiec nie ukończył gimnazjum oo. pijarów w Rzeszowie, ze względu na trudną sytuację materialną licznej rodziny po śmierci ojca i rozpoczął pracę jako praktykant w aptece w Łańcucie. Dodatkowo podjął działalność konspiracyjną - niepodległościową zakończoną aresztowaniem i 2-letnim więzieniem. Po uwolnieniu zatrudnił się w lwowskiej aptece Piotra Mikolascha. Ze względu na „nieprawomyślną” przeszłość długo nie mógł uzyskać pozwolenia na opuszczenie Lwowa, by podjąć studia farmaceutyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. W końcu mu się to udało, a dyplom magistra farmacji otrzymał w Wiedniu, w wieku 30 lat. Dalsze lata badań zaowocowały uzyskaniem z ropy nafty, założeniem pierwszej na świecie kopalni ropy naftowej w Bóbrce k. Krosna oraz uruchomieniem pierwszej rafinerii ropy naftowej w Ulaszowicach k. Jasła. W tymże czasie zasłużył się przy zwalczaniu epidemii cholery, lecząc wszystkich gorliczan, bez oglądania się na zapłatę.

## Rok Św. Jakuba

Rok Święty w Santiago de Compostela potrwa do końca 2022 roku. Taką decyzję Stolicy Apostolskiej ogłosił nuncjusz apostolski w Hiszpanii na zakończenie Mszy św. w tamtejszej katedrze, w której znajduje się grób św. Jakuba Apostoła. Wcześniej miejscowy arcybiskup Julian Barrio otworzył Drzwi Święte (zwane także Drzwiami Przebaczenia), którymi po raz pierwszy pielgrzymi przeszli w 1122 roku. Dekretem Penitencjarii Apostolskiej zostały wydłużone obchody Roku Świętego do końca 2022 roku ze względu na pandemię (ograniczone pielgrzymowanie), oraz dla uczczenia 900 lat od pierwszego Roku Świętego Jakubowego. Według tradycji apostoł Jakub Mniejszy głosił ewangelię w okolicach dzisiejszej Saragossy. Jego grób został odkryty na początku IX wieku. Z całej Europy zaczęli do niego przybywać pielgrzymi. Z biegiem czasu narodził się szlak jakubowy (camino). Santiago de Compostela stało się ważnym ośrodkiem pielgrzymkowym obok Rzymu i Jerozolimy.

W Warszawie ksiądz Kardynał ustanowił świątynię Św. Jakuba Apostoła przy ul. Grójeckiej 38 kościołem stacijnym Roku Jakubowego, a jego nawiedzenie jest związane z uzyskaniem odpustu zupełnego.

## Rok Józefa Wybickiego

Szlachcic z kaszubskiego Będmina we Włoszech napisał pieśń, która jest symbolem wszystkich Polaków. Tego roku obchodzimy 95 rocznicę ustanowienia „Mazurka Dąbrowskiego” polskim hymnem narodowym. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o wyjątkowym znaczeniu dorobku Józefa Wybickiego, oddając hołd jego dokonaniom, ustanowił rok 2022 Rokiem Józefa Wybickiego. Ten polski pisarz i polityk zmarł 200 lat temu, 10 marca 1822 w Manieczkach, w Wielkopolsce. Jego najbardziej znanym dziełem jest „Pieśń Legionów Polskich” we Włoszech, która później została ogłoszona polskim hymnem narodowym.

Urodził się 29 września w Będminie koło Kościerzyny. Jako 17-latek wszedł w świat polityki biorąc udział w elekcji ostatniego króla Polski Stanisława Augusta. Sławę przyniosła mu mowa wygłoszona 3 lata później potępiająca politykę rosyjską wobec Polski, po której musiał się ukrywać. Był dwukrotnie żonaty i miał trójkę dzieci. Pomiedzy piastowaniem godności politycznych aktywnie rozwijał swoją twórczość literacką; Dorobek Wybickiego obejmuje dzieła polityczne, prawne, poezje, sztuki teatralne, pisma publicystyczne, mowy sejmowe, odezwy, rozprawy polityczne i prowadzone pamiętniki. Zaangażował się w Insurekcję Kościuszkowską po upadku której udał się na emigrację. W 1794 roku poznał Jana Henryka Dąbrowskiego, którego potem nieśmiertelnie w Mazurku, i któremu później pomógł zorganizować Legiony we Włoszech. Wybicki nieraz miał okazję rozmawiać z Napoleonem; po powstaniu Księstwa Warszawskiego pomagał tworzyć sprawną administrację państwa.

**Opracowała Joanna Romatowska**

### Bibliografia

ArchWwa.pl / *Wiadomości* \*\*\* Wielka Księga Patriotów Polskich. Wyd. Biały Kruk  
[https://parafiajakuba.pl>rok\\_jakubowy](https://parafiajakuba.pl>rok_jakubowy) \*\*\* [misyjne.pl](https://misyjne.pl) \*\*\* [niepodlegla.gov.pl](https://niepodlegla.gov.pl)

**NIECH BOŻA DZIECINA BŁOGOSŁAWI WASZE RODZINY, A POKÓJ, SZCZĘŚCIE I RADOŚĆ ZAGOŚCI W SERCACH .**

## OGŁOSZENIA RODZINY RODZIN

### TERMINY STAŁE

#### spotkań na Łazienkowskiej:

#### środy

godz. 17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu  
godz. 18.00 **Msza Święta, nabożeństwo do MB**

**Nieustającej Pomocy**

#### III-cie środy miesiąca

godz. 19.00 spotkania **grupy św. Feliksa**

Kontakt: Krzysztof i Anna Broniatowscy 604 984 754

#### I-sze piątki miesiąca.

godz. 19.15 – modlitwa pieśniami uwielbienia:

godz. 20.15 – spotkanie młodzieży

#### piątki II i IV

godz. 19.30 spotkania **grupy św. Józefa**

Kontakt: Elżbieta Nitka 504 121 159

#### I-sze soboty

godz. 10.00 Msza św. – **spotkanie Opiekunów**

kontakt K. Broniatowski 796 626 362

#### II-gie soboty

godz. 17 – **spotkanie młodzieży 12-16l.**; kontakt:

Diana Samoraj tel. 508 387 649; mail: [diansam@wp.pl](mailto:diansam@wp.pl)

#### I niedziela miesiąca

godz. 10 – Msza św. – **spotkanie Młodych Małżeństw**

gr. Beretty Molli kontakt Emilia i Kamil Cicheccy

#### II niedziela miesiąca

godz. 16.00 – Msza św.

**grupa Małżeństw** bł. Kardynała Wyszyńskiego

godz. 17.00 – **spotkanie dla dorosłych**  
**(równoległe dla dzieci i młodzieży),**

kontakt: Maria Świerczyńska 602 425 052.

#### IV niedziela miesiąca

godz. 10.00 – **Msza św.**

**grupa Małżeństw Matki Bożej Niepokalanej** –  
zapraszamy też z małymi dziećmi.

Kontakt: Ula i Marcin [marcin@piotrkiewicz.pl](mailto:marcin@piotrkiewicz.pl)

**grupa M.B. Wychowawczyni**

kontakt: Katarzyna i Michał 501 155 952

godz. 16.00 – **Msza św.**

spotkania **grupy im. Marii Wantowskiej**

Kontakt: Beata Gadomska 605 079 812

#### ostatnie soboty miesiąca

**grupa bł. Stefana kard. Wyszyńskiego we Wrocławiu**  
parafia św. Jerzego męczennika i Podwyższenia Krzyża  
Świętego

Opieka duszpasterska ks. prof. Piotr Mrzygłód

Kontakt: Grażyna Balkowska 507 946 150

### SPOTKANIA

#### OKOLICZNOŚCIOWE:

**3 grudnia** – sobota godz. 10.00 – 13.00  
**Adwentowy Dzień Skupienia RR**, Msza Święta  
za śp. Basię Dziobak (imieniny)

**8 grudnia czwartek** – godz. 18.00 adoracja  
(przeniesiona ze środy 7 grudnia), godz. 19.00  
Msza Święta (im. Cioci Lili) z duchową adopcją

**30 grudnia – piątek** – godz. 18.00 Msza Święta,  
**Oplatek RR** – spotkanie przy wspólnym stole i  
kolędowanie rodzinne str. 2

**4 stycznia - środa** - godz. 18.00 Msza Święta w  
**12 rocznicę śmierci ks. Marka Szumowskiego.**

#### Poradnia Rodzinna Rodziny Rodzin.

Siedziba: ul. Łazienkowska 14 w Warszawie  
na I p. w budynku od strony parkingu przy  
Torwarze.

**Kierownik Poradni** - mgr Romualda  
Korzeniowska - tel. 600 248 887

#### W Poradni przyjmują:

Bożena Pustoła - mediator pojednawczy  
tel. 691 737 052

Rajmund Narożniak - terapia uzależnień  
tel. 692 120 107

Anna Hofmann Delbor - mediator pojednawczy  
tel. 606 432 757 poniedziałek - piątek 9:00 - 18:00  
dyżur w Poradni w piątek w godz. 18:00 - 20:00,  
istnieje możliwość spotkań w godz. przedpołudniowych.  
Elżbieta Wiewiórkowska - tel. 793 225 444

**Informacje** na [www.rodzinarodzin.pl](http://www.rodzinarodzin.pl)

i na tablicy ogłoszeń w Ośrodku RR

**Serdecznie zapraszamy!**

#### BIULETYN RODZINY RODZIN

Redakcja: Grupa św. Józefa

Elżbieta Nitka: [enitka@op.pl](mailto:enitka@op.pl)

Małgorzata Kowalik: Tel. 602 616 732

[malgorzatakowalik2@gmail.com](mailto:malgorzatakowalik2@gmail.com)

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów.

#### OŚRODEK RODZINY RODZIN

ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa

**Zarząd Rodziny Rodzin** [zarzad@rodzinarodzin.pl](mailto:zarzad@rodzinarodzin.pl)

**Ks. Jerzy Limanówka SAC – Ojciec Duchowny**  
**Rodziny Rodzin**

**Od redakcji:** Pragniemy, aby „Biuletyn Rodziny Rodzin” był także łącznikiem między naszymi grupami i rodzinami, abyśmy żyli wspólnotą. Chcielibyśmy informować o życiu i pracy w naszych grupach, wymieniać doświadczenia wynikające z comiesięcznych spotkań.